

Naczelne Dowództwo W. P.
(Sztab Generalny).

ODDZIAŁ II.

Ew/6. Nr 17505/II.

7110 T₂ aa
Pocztą polową Nr. 53. 23. kwietnia 1921 r.

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZELNEGO WODZA

Belweder.

Przedkłada się do wiadomości odpis raportu oficera
Łącznikowego Nacz.Dow.W.P.przy Delegacie Rządu w Wilnie, rtm.
Romera, z dnia 13.kwietnia 1921 roku o sytuacji na Litwie
Środkowej.

1 załącznik.

Za zgodność:

SZEF ODDZIAŁU II.NACZ.DOW.W.P.

M A T U S Z E W S K I mp.

podpułk.p.d.Szt.Gen.

W.2. Orłowski
[signature]
O t r z y m u j a :

Adjutantura Generalna Naczelnego Wodza

M.S.Wojsk.- Oddział II.

Min.Spr.Zagranicznych.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA
L: Dz. 7110 T₂ dnia 26/IV 1921 r.
czł. Wozint

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

11

W W I L N I E.

Ściśle tajne.

Dnia 13/IV.1921 roku.

DO

NACZELNEGO DOWODZTWA W.P.- ODDZIAŁU 11.

Sytuacja na Litwie Środkowej.

1. Kom. Wojsk. Kontr. L.N. po 24-godzinnym pobycie w Wilnie, powróciła wczoraj do Kowna. Pułkownik Bergera wyjeżdża w piątek do Warszawy, skąd uda się przez Drusy Wschodnie do Kowna. Członkowie Komisji bardzo są niezadowoleni z warunków życia w Kownie oraz stosunków towarzyskich z Litwinami. Wogóle zdradzają oni żywe niezadowolenie ze zmiany miejsca urzędowania. W dodatku pomawiani są oni przez Litwinów o wyrażnie polonofilstwo dzięki polskiej narodowości sekretarki płk. Tsutsui, p-ny Iżyckiej, oraz rzekomemu wpływowi P-ni Meysztowiczowej na płk. Bergera, co szeroko omawiane jest w prasie litewskiej. Nawet angielski członek Komisji mjr. Keenan zaczyna zdradzać coraz większą niechęć do litewskich "chamów", których podskakiwanie mu już obrzydło i których formy towarzyskie wzbudzają w nim czy to pogardę, czy politowanie. Niedawno naprzykład jeden z ministrów litewskich przesłał tym panom zaproszenie na świątku papieru. Płk. Bergera zrażony jest do Komisji cywilnej, która jemu wprost narzuciła stronnicze okazywanie swoich sympatji dla Polski. Obecnie stara on się robić im na złość, podkreślając na każdym kroku swoje dobre stosunki prywatne z gen. Zeligowskim. W sprawie stosunków na Litwie Kowieńskiej przesłałem wczoraj Nacz. Dow. odpis raportu por. Zaremby. Należy zwrócić uwagę na strach, panujący w Kownie przed zbrojnym załatwieniem sporu o Wilno przez Polskę. Równocześnie jednak rząd kowieński w dalszym ciągu uprawia swoją politykę terrorystyczną w stosunku do miejscowego żywiołu polskiego, oraz zatrzymuje jeńców polskich pochodzących z ziem spornych, stawiając ich nawet przed sądami wojennymi. P. Delegat w tej sprawie zwrócił się z energicznym protestem do W.K.K.L.N., żądając

natychmiastowe ich zwolnienia.

II. W Wilnie w związku z wiadomościami o koncentracji sił litewskich nad linią demarkacyjną zapanowało żywe zaniepokojenie. Obawiają się tu bowiem, że Polska, zaabsorbowana sprawą Górnosłaską i, nie chcąc się w obecnej chwili cokolwiek narażać Koalicji w razie ataku litewskiego na Wilno, pozostawi gen. Zeligowskiego własnym jego siłom. Gdyby Litwini, według mniemania Wilnian, o tem się dowiedzieli, niezwłocznie uderzyliby na Wilno i stworzyliby w oczach Ligi Narod. nowy fakt dokonany, korzystając z przymusowej, ze względu na Śląsk Górny, czasowej bierności Polski. W mieście, które przechodziło tyle najazdów i tyle ucierpiało w czasie wojny, nastroje takie są bardzo zrozumiałe. W. K. K. L. N. zainterpelowana w tej sprawie, gotowa była zaręczyć Wilnu zupełne bezpieczeństwo ze strony Litwy, która przecież złamaniem zawieszenia broni nie zechce oddać wszystkie atuty w sporze o Wilno w ręce potężnej Polski, która nie omieszkaby zgnieść swego krzykliwego, lecz słabego partnera. W związku z tymi nastrojami, odbyły się ostatnio na froncie wojsk Litwy Środkowej manewra w większym stylu, pod osobistym kierownictwem gen. Zeligowskiego. Wojska przegrupowano ponownie, wznawiając stary system obrony płk. Bobickiego, polegający na skoncentrowaniu piechoty w rejonie Wilna i zasłaniania jej jazdą, rozlokowaną wzdłuż całej linii. Dywizja jazdy ma być obecnie kompletowana przerzuceniem do Wilna z Brasławskiego 10-go pułku ułanów. Oddziały rozlokowane w rejonie Bieniaków i oddane taktycznie 11-ej armii, również przejdą pod bezpośrednie Dtwo Nacz. Dow. W. L. Sr.. Gen. Zeligowski dzisiaj rano wyjechał do Warszawy/nie oficjalnie/.

III. Napięcie życia politycznego w Wilnie, wywołane słynną jajową awanturą wilnianek, trwa w dalszym ciągu, protesty i żądania całego szeregu ugrupowań i instytucji politycznych i społecznych, domagający się poszanowania przez Ligę Nar. woli ludności i poparcia jej przez Polskę

bez przerwy napływają do delegatury, do Adjutantury Generalnej i przesyłane są do Ligi Nar.. Niestety przekonanie jest tutaj dosyć powszechne, iż "bohaterski czyn" wilnianek, dokonany na pułk. Chardigny, który tyle kłopotu sprawił rządowi Polskiemu, narażając na szwank nasze dobre stosunki z Francją w dziejowej chwili decydowania się losów Górnego Śląska, był czynem pożytecznym i chwalebnym. Pogląd ten podzielany jest prócz Adjutantury gen. i oczywiście Oddziału II. nawet przez sfery Komisji Rządzącej.

IV. Sanacja opłakanych stosunków, panujących dotychczas w tutejszem dowództwie, daje już widoczne owoce. Największy kłopot ma mjr. Chudzik z oczyszczeniem augjaszowej stajni tut. intendentury. Przydałaby się również reorganizacja służby oddziału I., który nigdy w czas nie może zebrać stanów liczebnych. W stanie uragajacym wszelkiej krytyce znajduje się niestety wciąż moralność wojsk, rozlokowanych wzdłuż linii, pod względem ilości wypadków bandytyzmu wśród żołnierzy. Do całego szeregu zabójstw żydów dochodzi obecnie sprawa zabójstwa ks. Łaszewskiego z Szyrwint, dokonanego niewątpliwie przez żołnierzy tych oddziałów w pasie neutralnym. Większość sprawców nie została dotychczas wyśledzona. W więzieniu wileńskim znajduje się obecnie pod śledztwem 4-ch oficerów 13. pułk-ułanów, żołnierze których zamordowali żydów. Moim zdaniem powinno w tym wypadku odpowiadać Dtwo pułku, które nie nie przedsięwzięło przeciwko mordercom, aż dopiero sąd wojskowy, dzięki interwencji Komisji Sejmowej, sprawa się zajął. Liczny materiał o podobnych nadużyciach zabrany został przez komisję Ligi Nar.. Żołnierze uprawiają na szeroką skalę łapownictwo w stosunku do szmuglera. W tym celu całe ekspedycje, nibyto bandyckie, organizuje się do pasa neutralnego. Są podejrzenia, iż w skandalicznych tych wyprawach i praktykach biorą pośredni udział oficerowie. Sanacja tych stosunków jest nieodzowną koniecznością.

V. Wybiera się do Wilna 3 członków prawicy sejmu Kowieńskiego/chrześ-dem/odwiedzić tut. stronn. dem. chrześ.

R O M E R m.p.-rotmistrz.

Za zgodność odpisu:

Łukaszewski

oficjalnie nie byli zaproszeni.

- 4/. Stosunek mój służbowy z Nowym Szefem Sztabu Pułk. Bleszyńskim jest dobry. Szef Sztabu jednak nie orientuje się w zupełności co do przyjętych swego czasu niektórych zobowiązań Rządu Polskiego wobec Ligi Narodów. Dobrze byłoby, gdyby M.S.Zagr. przesłało w tym celu odpisy zobowiązań, przyjętych swego czasu przez Pana Kossakowskiego, przedstawiciela M.S.Zagr. w Wilnie, względnie Kownie, w czasie zawarcia rozejmu.

Pomer
Potmistrz.